

Biuletyn parafii Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych we Wrocławiu – Księżu Małym
52 018 Wrocław, Świątnicka 32 tel. 071/343-79-76 www.parafiaksieze.pl
(do użytku wewnętrznego)

KANCELARIA PARAFIALNA czynna w środy w godzinach 8:00 – 14:00; godziny
urzędowania duszpasterzy: **wtorki i czwartki** . po wieczornej Mszy św. do godz. 19.30 *
oraz **soboty** od godz. 8.00 do 9.00



Okaż swą łaskę ufającym Tobie

Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na
cześć Pana,
prawym przystoi pieśń chwały.
Sławcie Pana na cytrze,
grajcie Mu na harfie o dziesięciu
strunach.

Bo słowo Pana jest prawe,
a każde J ego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,
aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.



Ja jestem drogą i prawdą, i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.

Parafialna Intencja Modlitewna na ten tydzień:

**O dar uzdrowienia, Boże błogosławieństwo oraz opiekę Matki Bożej dla Małgorzaty
oraz dla Ryszarda.**

Prosimy o zgłaszanie swoich intencji, w których mogłaby pomodlić się cała wspólnota parafialna.
Przekazywać je można pocztą elektroniczną na adres dominik.golema@op.pl lub SMSem pod numer 0501088244

Pierwsze czytanie (Dz 6, 1-7)

Gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy. Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, powiedziało: "Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbali słowo Boże, a obsługiwali stoły. Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa". Spodobały się te słowa wszystkim zebrany i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce. A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

Drugie czytanie (1 P 2, 4-9)

Najmilsi: Zbliżając się do Pana, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również niby żywe kamienie jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. To bowiem zawiera się w Piśmie: "Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony". Wam zatem, którzy wierzycie, cześć. Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczy, stał się głowicą węgla – i kamieniem upadku, i skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni. Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym

Świętujemy z parami

Przypominamy rocznice, które będziemy świętować w nadchodzącym tygodniu. Dziękujemy zatem Panu Bogu za lata wspólnej drogi małżeńskiej oraz upraszamy wszelkich potrzebnych łask i Bożego błogosławieństwa za wstawiennictwem błogosławionych małżonków, Marii i Alojzego, na dalsze życie:

dla **Marii i Tadeusza Nowaków**, świętujących 14 maja swą **62. rocznicę ślubu**.

Błogosławieni Małżonkowie, Mario i Alojzy – módlcie się za nami.

Zawierzenie się Maryi, to mówienie Bogu "tak"

Zaczął się maj, który wielu kojarzy się z pieśniami pod kapliczką, Litanią Loretańską i zapachem starego kościoła. W tym wszystkim mamy Maryję i naszą polską pobożność, która ma wskazywać do Niej drogę. Wielu narzeka, że to relikwiczka przeszłości, że teraz młodzi już pod kapliczkami nie stają, ale podchodzą do takich słów z dużym uśmiechem, zachęcając "to może ty stań, ktoś na

narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła.

Ewangelia (J 14, 1-12)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę". Odezwał się do Niego Tomasz: "Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?" Odpowiedział mu Jezus: "Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście". Rzekł do Niego Filip: "Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy". Odpowiedział mu Jezus: "Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie, wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca".

pewno się przyłączy". Może to wcale nie jest taki relikwiczka jak nam się wydaje?

Owszem, wielu śmieje się ze starszych pań modlących się w kościołach, nazywa ich złośliwie moherowymi beretami czy dewotami. Ci uważający się za bardziej odczytanych i wszystkowiedzących sugerują jakoby te panie nie były chrześcijankami, bo z Maryi zrobiły sobie bóstwo. Kiedy patrzę na ludzi o prostej, również maryjnej pobożności, mam wrażenie zupełnie odwrotne. Ich oddanie, zaufanie i poświęcenie jest wzorem do naśladowania. Wierzę, że wytrwała modlitwa seniorów odmieniła wiele serc, choć może dziś jeszcze tego nie widzimy. Uważam również, że ludzie stający przy kapliczkach są dla Kościoła skarbem, nie powodem do kpin.

Mamy w Kościele różne pobożnościowe nadużycia, to fakt. Wielokrotnie słyszałam w swoim kierunku słowa, że gdybym odmówiła nowennę pompejańską w intencji niepełnosprawnego syna, toby cudownie ozdrowiał, bo przecież pompejanka to taka skuteczna modlitwa. Inni zalecają wizytę u charyzmatyków; jeszcze inni uważają, że tylko święte oleje z Libanu mogą nam pomóc;

niektórzy twierdzą, że wystarczy, że jako matka stanę nad dzieckiem i w Imieniu Jezus nakażę chorobie wyjść i to się stanie. Wiem, wiem. Wielu z czytelników mogło nagle podskoczyć ciśnienie, ale prawda jest taka, że każda pobożność ma nas prowadzić do relacji z Bogiem, a nie do przekupywania Jezusa, Maryi czy świętych - żeby nam coś natychmiast załatwili, konieczne kropka w kropkę po naszej myśli. Jeśli odmawiamy nowennę pompejańską w intencji uratowania swojego małżeństwa, a od lat nie byliśmy u spowiedzi, powinna się zapalić czerwona lampka. Gdy odmawiamy litanie za litanie, a nie traktujemy Mszy świętej jak szczytu życia chrześcijańskiego, to dochodzi tutaj do ogromnej pomyłki.

Po co nam więc mnożenie praktyk i cała majowa pobożność? Maryja nigdy nie zatrzymywała na sobie. Z Pisma Świętego wiemy, że zawsze wskazywała na Jezusa. Zdrowa relacja z Maryją będzie prowadzić do Jej Syna i nie musimy się obawiać, że pokochamy Ją "za mocno". To nie pobożność maryjna, litanie, odmawianie różańca i różne nabożeństwa są dla nas zagrożeniem, ale nasze patologiczne podejście, które mówi, że można sobie tymi praktykami coś "utargować".

Mamy w życiu potrzebę sacrum. Często nie zdając sobie z tego sprawy, zapychamy ją byle czym, z nadzieją, że tym razem nasycimy się do syta. Jednak nadal chodzimy głodni. Nabożeństwa majowe nie rozwiążą naszych codziennych problemów, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale wytrwała i szczerza modlitwa może przynieść pokój serca i obudzić od dawna uspioną wdzięczność za rzeczy najprostsze. Zawierzenie się Maryi brzmi dla niektórych jak oddanie się w ręce fikcyjnemu bóstwu, ale kto codziennie próbuje choć kilka słów zamienić z Matką Jezusa, ten pewnie wie, że zawierzenie to nie konkretne modlitwy, praktyki czy odwzorowanie schematu z książeczki do nabożeństwa, ale styl życia. To mówienie Bogu codziennego "tak", szczególnie w sytuacjach po ludzku nie do ogarnięcia. Czy da się to osiągnąć bez codziennego stawania w Bożej obecności, nawet bez słów? Nie wiem, wydaje mi się to mało prawdopodobne. Maryja chce nas prowadzić do Jezusa, ale czy my chcemy Jej zaufać, powierzać się, spotykać się z Nią? Nie tylko w maju, choć może warto wykorzystać ten czas, skoro kolejny raz jest nam dany...

[Magdalena Urbańska]

<https://deon.pl/kosciol/komentarze/zawierzenie-sie-maryi-to-mowienie-bogu-tak,2490494>

W młodości litanie loretańska mnie nudziła. Dziś odkrywam ją na nowo!

O nabożeństwach majowych pachnących bżem, znaczeniu i sensie modlitwy słowami Litanii Loretańskiej i budowaniu więzi z Maryją, rozmawiamy z s. Wandą Putyrą, nauczycielką muzyki, dyrygentką chóru i scholi gregoriańskiej w szkołach sióstr prezentek w Krakowie.

Zofia Świerczyńska: Z czym kojarzy się siostrze maj?

S. Wanda Putyra: Kiedy sięgam pamięcią do swojego dzieciństwa, maj kojarzy mi się z kościołem, zapachem kadzidła, z organami i... Litanie Loretańską.

Co wyjątkowego jest w tej modlitwie?

To jest modlitwa, która nas uczy być jak Maryja, przez nią możemy wyprosić bardzo wiele. To jest najlepsza forma do przeżycia miesiąca poświęconego czci Maryi. To również okazja do zbudowania takiej serdecznej więzi z Matką Bożą. Wyjątkowość tej modlitwy stanowią słowa, którymi otaczamy Maryję jak wiankiem z najpiękniejszych kwiatów. To słowa miłości... Chyba każda mama lubi słyszeć od swojego dziecka tyle słów czułości, wdzięczności i podziwu. A my, jako dzieci uczymy się przez to bezinteresownej miłości. Pamiętam, kiedy byłam małą dziewczynką, zawsze chodziliśmy z mamą i moim rodzeństwem na nabożeństwa majowe. Moja mama uczyła mnie jak modlić się do Matki Bożej, pokazywała mi Maryję jako mądrą, dobrą i piękną kobietę. Pamiętam bzy, jaśminy, Litanie Loretańską i to piękno, którym jest otoczona Maryja. To dobre wspomnienia, do których często wracam z sentymentem.

Nabożeństwa majowe wpisane są we wspomnienia z dzieciństwa wielu z nas. Co zrobić, by to nie było tylko wspomnienie, lecz nasza codzienność?

Przyznam szczerze, że moja wiara w dzieciństwie to taka sielanka – majówki, litanie... W czasie młodości strasznie mnie to nudziło. Nie mogłam przekonać się do tej modlitwy, bo wydawało mi się, że ciągle wołamy i wzywamy Maryję tymi samymi wezwaniami, na ciągle taką samą melodię... To było po prostu nudne! Pamiętam słowa śp. ks. Pawlukiewicza, które wtedy bardzo mnie poruszyły, i na nowo przekonały do tej modlitwy. Ksiądz Piotr powiedział, że litanie i koronki – modlitwy, które mają w sobie pewną powtarzalność słów i wyrażań, wymyślili... mężczyźni i małe dzieci. Bo małe dzieci wołają "mamo kup, mamo kup" i mama w końcu się zlituje, a mężczyźni "pocałuj, pocałuj, pocałuj" i dziewczyna w końcu się zgodzi. Te słowa do mnie przemówiły (śmiech). I to żartobliwe porównanie pomogło mi na nowo odnaleźć sens i wrócić do tej modlitwy jaką jest Litanie Loretańska.

Które z określeń Matki Bożej najbardziej siostrze poruszają?

Teraz, osiągnąwszy wiek troszkę większy niż naście lat (śmiech), przeżywam modlitwę litanie na nowo i odkrywam w niej Maryję jako piękną, dobrą, mądrą kobietę i wzór kobiecości dla siebie. Bardzo lubię te wezwania "Panno wierna", "Panno łaskawa", "Panno wstawiona", "Panno można". Odkrywam w nich wzór Matki duchowej, siostry która towarzyszy innym. Dla mnie cenne jest to wezwanie "Panno wierna", bo chcę być wierna moim ślubom zakonnym, co wcale nie jest łatwe. To wezwanie i ukazanie Maryi jako kobiety wiernej, pomaga mi w codzienności.

Kiedy ktoś kogoś kocha, to jest w stanie zrobić dużo, by tę osobę lepiej poznać.

W litanii słyszymy też dużo wezwań, które brzmią archaicznie, niezrozumiale...

Z jednej strony jest to piękne, ponieważ ten język jest sięgnięciem do skarbcza Kościoła, do tradycji naszych przodków. Ja to odczytuję w ten sposób, że włączam się w coś, czym Kościół żyje już kilkaset lat, dlatego ten język – choć stary – jest taki piękny. Z drugiej strony,

język oczywiście jest archaiczny, ale mamy teraz takie możliwości, że wystarczy gdzieś kliknąć w Internecie i jeżeli ktoś chce poznać lepiej swoją Mamę, wystarczy wpisać hasła w wyszukiwarce i po prostu znaleźć znaczenie tych słów. Kiedy ktoś kogoś kocha, to jest w stanie zrobić dużo, by tę osobę lepiej poznać.
[<https://stacja7.pl/rozmowy/litania-loretanska-to-modlitwa-ktora-uczy-byc-jak-maryja/>]

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

V NIEDZIELA WIELKANOCNA – 07.05.2023 r.

1. Nabożeństwo majowe codziennie o godz. 17.30 oprócz Dnia Fatimskiego 13 maja.
2. W poniedziałek 8 maja przypada Uroczystość św. Stanisława, Głównego Patrona Polski.
3. Próba dzieci komunijnych w poniedziałek 8 maja: I grupa o godz. 19.00, II grupa o godz. 20.30.
4. W środę 10 maja wspominamy św. Damiana de Veuster. Msza Święta ku czci Świętego o godz. 08.00 i 18.00.
5. Spotkanie młodzieży przygotowującej się do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania II roku formacji, odbędzie się 10 maja w środę o godz. 19.00 w kościele. Obecność obowiązkowa.
6. Spotkanie młodzieży przygotowującej się do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania I roku formacji, odbędzie się 10 maja w środę o godz. 19.00 w salce parafialnej.
7. Sprzątanie kościoła w piątek o godz. 19.00.
8. Spowiedź dzieci komunijnych w sobotę od godz. 09.00 do godz. 10.00.
9. W sobotę, 13 maja, w liturgii wspominamy Matkę Bożą Fatimską. Rozpoczynamy w naszej parafii Dni Fatimskie, które będziemy obchodzić każdego 13 dnia miesiąca do października. Porządek Dnia Fatimskiego:
 - Godz. 08.00 – Msza Święta
 - Godz. 12.00 – Msza Święta w int. Chorych.
 - Po Eucharystii Różaniec oraz Adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 19.30.
 - Godz. 19.00 – Nabożeństwo Fatimskie z litanią Loretańską
 - Godz. 19.30 – Msza Święta z procesją wokół kościołaProszę przynieść ze sobą świece.
10. Mszy Świętej o godz. 18.00 tego dnia nie będzie.
11. W niedzielę 14 maja przypada święto patronalne ks. biskupa Macieja Małysi. Pamiętajmy w naszych modlitwach o dostojnym solenizancie.
12. Za tydzień w niedzielę w naszej parafii odbędzie się Uroczystość I Komunii Świętej na Mszach Świętych o godz. 10.00 i 12.00. Mszy Świętej o godz. 10.30 nie będzie. Bardzo proszę Parafian i Gości, którzy nie uczestniczą w uroczystości komunijnej aby wybrać inną godzinę Mszy Świętej.
13. Msza Święta w rocznicę I Komunii Świętej odbędzie się w niedzielę 21 maja o godz. 12.00.

14. Wszystkim solenizantom i jubilatam tego tygodnia życzymy gorliwości w wypełnianiu codziennych obowiązków oraz otwartości na Boże natchnienia.

Życzymy błogosławionej Niedzieli i dobrego tygodnia - Sercanie Biali

INTENCJE MSZALNE 07 – 14.05.2023 r.

V NIEDZIELA WIELKANOCNA 07.05

07.00 – Za Parafian

09.00 – ++Mirosława (m), Helenę, Tadeusza Nowaków oraz ++z rodz. Nowaków i Bruderów

10.30 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

12.00 – +Stanisława (m)

12.00 – +Krzysztofę – 6 rocz. śm., Jana – 7 rocz. śm. Brąglewiczów

Trestno 16.00 – W int. Wspólnoty Żywego Różańca z prośbą o bł. Boże dla żyjących oraz o życie wieczne dla zmarłych

18.00 – +Emilię

PONIEDZIAŁEK 08.05

08.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

18.00 – +Henryka (m) Stasiaka – 1 rocz. śm.

WTOREK 09.05

08.00 – +Marię Cieślak

18.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

ŚRODA 10.05

08.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

18.00 – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

18.00 – Z okazji 2 rocz. ur. Nikodema w podziękowaniu za Dar Życia z prośbą o dalsze bł. Boże

CZWARTEK 11.05

08.00 – O bł. Boże dla Piotra oraz o wszelkie łaski potrzebne w posłudze diakonatu

18.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

18.00 – +Stanisławę (k) Skomorowską – 8 rocz. śm.

PIĄTEK 12.05

08.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

18.00 – ++Rodziców Wojciecha i Władysławę; Adama, Katarzynę, brata Jana oraz ++z rodz. Bąków i Lesieckich

18.00 – ++Krzysztofa (m), Lecha oraz ++Rodziców i krewnych z obu stron

SOBOTA 13.05 Dzień Fatimski

08.00 – ++Mariana, Stefanię, ++Rodziców Zbigniewa Adamko, Franciszkę, Mieczysława Jakubowskich

DPS 10.00 –

12.00 – W int. Chorych

19.30 – ++Stefana Zająca – 2 rocz. śm., Franciszka (m), Stefanię, Henryka Czyżewskich

19.30 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

19.30 – ++Arkadiusza, Ryszarda, Stanisława (m) oraz ++z rodz.

19.30 – +Stefana (m) Młynczaka – 11 rocz. śm.

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA 14.05

07.00 – Greg. +Andrzeja Tyrajskiego

09.00 – ++Bronisławę i Eugeniusza Dąbrowskich

10.00 – **I Komunia Święta**

12.00 – **I Komunia Święta**

Trestno 16.00 – +Henryka (m) Wilka – 10 rocz. śm.

18.00 – Za Parafian